



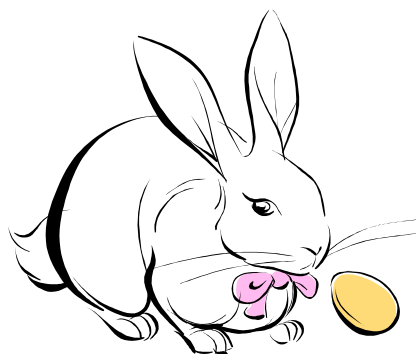
Rok szkolny
2008/2009 (3)
Nr 33

kwiecień 2009

Od redakcji

W kolejnym numerze naszej szkolnej gazetki prezentujemy droгим czytelnikom:

- Kiedy nadchodzi wiosna,
- Tradycje wielkanocne,
- Piłka ręczna,
- Litanie klas 3 gimnazjum,
- Działalność Wolontariatu,
- Białe wakacje,
- "Moja lektura nie-obowiązkowa",
- Konkursy szkolne,
- Co nas czeka?
- Konkurs historyczny
- Zaryzykuj przeczytaj
- Wiosna



Wszystkim uczniom, nauczycielom, pracownikom szkoły najserdeczniejsze życzenia tego, aby zaduma nad życiem i śmiercią w czas Wielkanocy łączyła się z wiarą, nadzieją i miłością oraz nastrojem wiosennym...

składa Dyrekcja

KIEDY NADCHODZI WIOSNA?

Wiosna nadchodzi powoli. Najpierw jest przedwiośnie, czyli okres poprzedzający wiosnę. Dzień staje się wtedy coraz dłuższy. Warto obserwować, jak następują te zmiany, bo gdy dzień będzie trwał tyle samo co noc, to znak, że przyszła wiosna. W astronomii takie zjawisko nazywa się równonocą wiosenną, zachodzi ono w nocy z 20 na 21 marca, wyznaczając początek wiosny na półkuli północnej. Równonoc wiosenna związana jest w Polsce z obyczajem topienia marzanny.

W dobie współczesnych zmian cywilizacyjnych, np. ocieplania się klimatu, granica pomiędzy poszczególnymi porami roku staje się płynna. Zanim nadejdzie wiosna może wydłużyć się przedwiośnie.

Tradycje wielkanocne

Okres obchodów świąt wielkanocnych rozpoczyna Niedziela Palmowa. Na Niedzielę Palmową przygotowywane były palmy. Do ich wyrobu w naszej części Mazowsza i Podlasia używano trzcin, zielonych gałązek bukszpanu, wierzby, barwinka, suszonych kwiatów suchołuski i wrotycza. Długość palmy sięgała około 50 cm. Poświęcone podczas mszy św. palmy nabierają wg wierzeń ludowych niezwyklej mocy. W domu, zatknięte za święty obraz, miały chronić domowników przed złem i chorobą a zabudowania i obejścia przed pożarem i uderzeniami pioruna. Połknięcie wierzbowej "kotki" miało ochronić przed chorobami gardła.

Następujący po Niedzieli Palmowej okres Wielkiego Tygodnia to czas wytężonej pracy w domu i obejściu. Bielono chaty, sprzątało mieszkania, przygotowywano paszę dla bydła, np. rżnięto siewkę. Prace te powinny być ukończone z nastaniem Wielkiego Czwartku. Tego dnia przystępowano do pieczenia ciast: mazurków, wielkanocnych bab, serników oraz wędzenia szynki i kiełbas. W Wielki Piątek nie można wykonywać ciężkich prac - rąbać drewna, wbijać gwoździ, stukać i hałasować. Należy pamiętać o wielkopiątkowym poście ścisłym tzn. pościć o chlebie i wodzie.

W kościołach ubierany jest grób Chrystusa. Przy grobie Chrystusa pełnili straż mężczyźni ubrani w galowe mundury straży ogniowej, w hełmach, z toporkami u pasa. Wielki Piątek i Wielka Sobota obfitują w uroczystości kościelne, podczas których kapłan dokonuje poświęcenia ognia, wody i jądła, czyli święconki albo święconego. Podstawą święconki, czyli potraw przygotowanych na wielkanocne śniadania, były ugotowane jajka (jajko - symbolizuje odradzające się życie) a także chleb, sól i pieprz, korzeń chrzanu, pętko kiełbasy, kawałek szynki lub pieczonego mięsa i drożdżowe wielkanocne baby. Barwione na jednolity kolor w wywarach roślinnych jajka na święconkę nazywały się kraszankami. Po wyskrobaniu na kraszankach wzoru: kurzej stopki, spirali, krzyżyków, gałązek - jajka zmieniały nazwę na pisanki. Należało pamiętać o włożeniu do koszyka ze święconką baranka z chorągiewką symbolizującego Zmartwychwstałego Chrystusa. Do kościoła ze święconką szły całe rodziny, aby pomodlić się przy grobie Chrystusa.

Wielką Niedzielę rozpoczynała msza św. zwana rezurekcyjną, na której powinien być każdy, kto chciał być zdrowy i mieć pomyślny rok. Gospodarze z całą rodziną udawali się na mszę rezurekcyjną furmankami. W drodze powrotnej do domu furmanki ścigały się. Kto pierwszy dojechał do wsi, u tego miało wyrosnąć najładniejsze zboże i pierwszy miał ukończyć żniwa. Po powrocie z kościoła cała rodzina zasiadała do wspólnego śniadania. Rozpoczynano od podzielenia się jajkiem i składania sobie życzeń pomyślności i zdrowia. Przy czym cząsteczki jajka należało brać palcami, bez użycia widelca. Na stole był barszcz czerwony z jajkami i szynką, chleb, kiełbasy, pieczone mięsa. Z ciast - drożdżowe baby, mazurki, serniki.

W pierwszy dzień świąt wielkanocnych nie składano wizyt sąsiedzkich ani towarzyskich, bo było to święto rodzinne. Nie wykonywano żadnych prac, bo kto by np. przyniósł drewno do izby, nie pozbyłby się przez cały rok mrówek i innego robactwa.

W "leja", tzn. drugi dzień świąt wielkanocnych od samego rana polewano się wodą na znak, że Żydzi nie wierzyli w Zmartwychwstanie Chrystusa. Cały dzień chłopcy zwani dyngusiarzami chodzili od chaty do chaty i polewali wodą panny, te z kolei gościły ich wielkanocnymi smakołykami lub obdarowywały jądłem.

Redakcja

Piłka ręczna—sukcesy

Uczennice SP nr 2 w Lubiczu Górnym mistrzyniami województwa w piłce ręcznej

18 grudnia 2008 r. w Lubiczu Górnym odbył się finał wojewódzki w Mini Piłce Ręcznej Dziewcząt Szkół Podstawowych. Piłkarki ręczne Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Lubiczu Górnym zostały mistrzyniami województwa.

Drugi z rzędu tytuł mistrzowski to również efekt trzyletniej pracy pod okiem nauczycielki i zarazem trenerki Patrycji Majchrzak.

Turniej finałowy rozegrano w Lubiczu Górnym. Uczennice lubickiej szkoły przystąpiły do niego jako zespół niepokonany we wcześniejszych eliminacjach. Było to powodem m. in. zaliczonego już zwycięstwa ze Szkołą Podstawową z Kowalewa Pomorskiego w punktacji 26 : 3.

W meczach finałowych dziewczęta z Lubicza Górnego pokonały kolejno rówieśnice ze Szkoły Podstawowej ze Świecia 25 : 4 oraz w meczu decydującym o pierwsze miejsce – Szkołę Podstawową ze Świekatowa w stosunku 21 : 15.

Pozostałe wyniki:

SP Kowalewo Pomorskie	– SP Świecie	15 : 6
SP Kowalewo Pomorskie	– SP Świekatowo	9 : 7
SP Świekatowo	– SP Świecie	24 : 6

Wyniki końcowe:

I miejsce SP 2 Lubicz Górny	6 pkt.
II miejsce SP Kowalewo Pomorskie	4 pkt.
III miejsce SP Świekatowo	2 pkt.
IV miejsce SP Świecie	0 pkt.

Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Lubicza Górnego wystąpiły w następującym składzie:

1. Patrycja Cybulska	- bramkarka	
2. Małgorzata Witkowska	- bramkarka	
3. Anita Kowalska	- środkowy rozgrywający	14 bramek
4. Weronika Sulecka	- obrotowy (kołowy)	11 bramek
5. Sylwia Jaranowska	- prawe rozegranie	10 bramek
6. Paulina Sekuła	- lewe rozegranie	6 bramek
7. Klaudia Witkowska	- lewe skrzydło	2 bramki
8. Karolina Kuczkowska	- lewe skrzydło	
9. Kinga Falkiewicz	- prawe skrzydło	1 bramka
10. Klaudia Górecka	- prawe skrzydło	
11. Natalia Kowalska	- prawe skrzydło	
12. Patrycja Khadkhuu	- lewe skrzydło	

Redakcja

LITANIE

Królu autobusu – wież nas bezpiecznie
Władco drogi – wież nas bezpiecznie
Kierowco w łososiowej koszuli – wież nas bezpiecznie
Piracie drogowy – wież nas bezpiecznie
„Przyjacielu” młodzieży – wież nas bezpiecznie
Ty, który chcesz wyrzucić dzieci na każdym zakręcie –
wież nas bezpiecznie
Ty, który swoją sprawną ręką zmieniasz biegi – wież nas
bezpiecznie
Naciskający pedały – wież nas bezpiecznie
Słuchający eski – wież nas bezpiecznie
Waldemarze wielki – wież nas bezpiecznie
Strusiu pędziwiatrze mijający przystanki bez zatrzymania –
wież nas bezpiecznie
Posiadaczu najwygodniejszego fotela – wież nas bezpiecznie
Kierowco o sokolim wzroku – wież nas bezpiecznie
Aniele Stróżu na czterech kołach – wież nas bezpiecznie
IIa G

Litania do Pani Kucharki
Prosimy Panią Zenię,
żeby częściej były do jedzenia Marsy i Milky Way'e
Ciebie prosimy o schab z marcepana
A na deser drzewo banana
Prosimy także o deser lodowy, wielki jak księżyc, smak
koniecznie czekoladowy
Chociaż możemy się zgodzić ewentualnie na śmietankowy.
Błagamy o pizzę z serem i bułkę z hamburgerem.
Właściwie proszę pani,
mogłyby na stołówce stanąć automaty z napojami.
Pomarzyć fajna sprawa, no i super zabawa.
A na koniec błagamy:
Nie wprowadzać żadnej zmiany!
Ie G

Woźny, najlepszy pracownik naszej szkoły,
Ty jesteś jak Robert Kubica,
w swoim traktorku popylasz jak błyskawica,
pędzisz na pomoc jak zakonnica.
Łataczu dziur, dziękujemy Ci
Naprawiaczu usterek, dziękujemy Ci
Wymieniaczu lamp, dziękujemy Ci
Odgarniaczu śniegu, dziękujemy Ci
Kosiarzu trawy, dziękujemy Ci
Spawaczu, dziękujemy Ci
Ogrzewaczu sal, dziękujemy Ci
Uszczelniaczu okien, dziękujemy Ci
Naprawiaczu ławek, dziękujemy Ci
Stróżu prawa, dziękujemy Ci
Ogrodniku, dziękujemy Ci
Malarzu klas, dziękujemy Ci
Jesteś boski, dziękujemy Ci!

IIIe G

Litania do Marii
Wieżo pragnąca wiecznego spokoju,
Matko nauki z młodzieżą w boju.
Twe złote serce z sił nie słabnie
Dusza Twa efektów pragnie.
Skarbnico wiedzy, otwórz się przed nami.
Farbo geniuszy, otwórz się przed nami.
Księgo bezbłędna, otwórz się przed nami.
Bramo nauki, otwórz się przed nami.
Wiaro najczystsza, otwórz się przed nami.
Nauczycielu barwny, otwórz się przed nami.
Obrońco uczniów, otwórz się przed nami.
Wodzu cierpliwym, otwórz się przed nami.
Królowo uczciwości, otwórz się przed nami.
Owco łagodna, otwórz się przed nami.
Skało cierpliwości, otwórz się przed nami.
Abyś pomogła zrozumieć świat,
Abyś przyszłości naznaczyła szlak,
Abyś nigdy nie zostawiła nas.
IIIa G

O Pani, Królowo wszystkich liczb
Zlituj się nad nami
Władczyni rachunków
Zmiłuj się nad nami
Właścicielko wielu pól powierzchni
Naucz nas ich obliczać
Ty, która zgłębiłaś tajemnice nie jednej niewiadomej
Pomóż nam je odnaleźć
O Pani wszystkich figur geometrycznych
Pokaż nam ich wysokości
Królowo potęg
Pokaż nam największe z nich
Słuchaczko naszych komentarzy
Komentuj razem z nami
Królowo cierpliwości
Kuba nie jest dla Ciebie zmartwieniem
Ty, co operujesz ekiemkami, kątomierzami,
O Caritasie nasz, zmiłuj się nad nami.
Pani niebojąca się starcia z Danielem,
Wygrywaj wszystkie rundy
Magazynierko napojów „Ola”
Daj napić się spragnionym dziewczuchom
Przyjaciółko Pitagorasa
Pokochaj naszą klasę!

Litania do sprzątaczk
Kobieto o wielkim wdzięku – sprzątaj nam, sprzątaj
Z miotełką przy rękę – sprzątaj nam, sprzątaj
W niebieskim fartuszkę – sprzątaj nam, sprzątaj
W kłapeczkach gumowych – sprzątaj nam, sprzątaj
Co rok sezonowych – sprzątaj nam, sprzątaj
Pijąc herbatkę – sprzątaj nam, sprzątaj
Otwierając nam szatnię – sprzątaj nam, sprzątaj
Z miną sadysty – sprzątaj nam, sprzątaj
Z duszą artysty – sprzątaj nam, sprzątaj
Z urokiem osobistym – sprzątaj nam, sprzątaj
Z zapalem soczystym – sprzątaj nam, sprzątaj
IIIc G

DZIAŁALNOŚĆ WOLONTARIATU SZKOLNEGO W ROKU SZKOLNYM 2008/2009

W skład wolontariatu wchodzi nauczyciele: Alicja Regent (koordynator), Katarzyna Nowak (koordynator) i uczniowie gimnazjum. Wolontariat współpracuje z sejmikiem szkolnym, sejmem szkolnym i świetlicą szkolną.

Przypominamy, iż wolontariat szkolny rozpoczął swoją działalność w grudniu 2005 roku. Cieszy fakt, że taka forma działalności znalazła uznanie wśród społeczności uczniowskiej i nauczycieli. W pierwszym semestrze roku szkolnego 2008/2009 wolontariusze włączyli się w następujące akcje i przedsięwzięcia:

- Przeprowadzenie akcji na cel schroniska dla zwierząt – październik miesiącem zwierząt.
- Pomoc przy 10 Jubileuszowym konkursie Amatorskich Chórów województwa kujawsko-pomorskiego „O puchar Marszałka”.
- Udział wolontariuszy w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.
- Podobnie jak w poprzednim roku - uczniowie zajęli się sprzedażą ciasta i napojów.

Niewątpliwie wolontariusze włączają się także chętnie w działania podejmowane przez świetlicę szkolną, m. in. sprzedaż kartek i ozdób świątecznych oraz działania sejmiku i sejmiku szkolnego.

GALERIA NAJ...

NAJSZYBCIEJ witającym wiosnę kwiatem jest przebiśnieg. Zgromadził on w swojej cebulce pod ziemią tyle pożywienia, że nie boi się chłodu i może tak wcześnie zakwitać.

NAJBARDZIEJ pracowite owady - pszczoły - budzą się w pierwszy cieplejszy dzień po zimie. Czyszczą i porządkują ul, pozbywają się zimowych śmieci, na chwilę opuszczają ule, żeby rozprostować skrzydełka.

NAJWCZEŚNIEJ w naszych lasach zakwita leszczyna.

NAZWY WIOSENNYCH MIESIĘCY

MARZEC to po łacinie martius - miesiąc rzymskiego boga wojny Marsa. Początkowo Mars był też uważany za patrona pór roku.

KWIECIEŃ swoją nazwę zawdzięcza kwitnącym kwiatom.

MAJ nazwa pochodzi od imienia rzymskiej bogini przyrody Mai.

Tego dnia Lubicz zaczerwienił się tysiącami serduszek

Tematem XVII finału **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy** była profilaktyka w dziedzinie wczesnego wykrywania nowotworów u dzieci. Największą bolączką tej gałęzi onkologii w Polsce jest brak nowoczesnego sprzętu, który pozwalałby na odpowiednio wczesną diagnostykę. Fundacja Jurka Owsiaaka po konsultacjach z lekarzami-ekspertami zakupi niezbędną do tego celu aparaturę medyczną i przekaże ją do właściwych placówek w całym kraju. Tegoroczne wielkie muzykowanie było jednocześnie kampanią społeczną uświadamiającą możliwość i konieczność wczesnej diagnostyki dzieci z chorobami onkologicznymi.

Zespół Szkół nr 1 w Lubiczu po raz kolejny przyłączył się ochoczo do akcji Jurka Owsiaaka!

Najważniejsza jest radość, którą wszyscy czuliśmy przez całą niedzielę, widząc, jak bardzo wszystkich ogarnął wspaniały „duch wspólnego działania”.

Końcowe efekty XVII finału pokazały, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to najlepsze, bardzo logiczne działanie na rzecz potrzebujących, akceptowane przez Polaków, którzy doskonale wiedzą, po co się to robi i czego można się po tej zbiórce spodziewać. A wszystko to podsumować można krótkim i zwięzłym sformułowaniem – „made in Poland”. Ten dzień stworzyliśmy my wszyscy, Szanowni Państwo, którzy po prostu byliśmy razem ze sobą.

Redakcja

Białe wakacje w szkole

Podczas pierwszego tygodnia ferii od 16 lutego do 20 lutego 2009 r. w Zespole Szkół nr 1 w Lubiczu odbywały się półkolonie zimowe. Mogły w nich uczestniczyć dzieci, które wcześniej wyraziły chęć udziału w zajęciach. Uczniowie zostali podzieleni na trzy grupy – jedną grupę tworzyły dzieci w wieku 6-9 lat, dwie pozostałe były złożone z dzieci z przedziału od 10 do 13 lat. Uczestnicy białych wakacji w szkole codziennie dostawali drugie śniadanie.

Uczniowie uczestniczyli w przygotowanych przez opiekunów różnorodnych zajęciach. Dzień pierwszy służył wzajemnemu poznaniu się dzieci. Były gry, zabawy, projekcje filmów, konkursy plastyczne, spacerunki w okolicy itp.

„Mam talent” - pod takim hasłem uczniowie spędzili drugi dzień w szkole. W tym czasie zmagali się z konkursami, łamigłówkami, rebusami, krzyżówkami, quizami, konkursem karaoke itp. W tym dniu wyłoniliśmy m.in. mistrza układania puzzli oraz przyszłego artystę – rzeźbiarza w...mydle. Wszystko po to, aby rozbudzić zainteresowania, odkryć talenty muzyczne, plastyczne oraz miło i twórczo spędzić czas.

„Sport to zdrowie”- środa w całości poświęcona była rozwijaniu sprawności, zręczności, szybkości. Dzieci brały udział w różnorodnych konkursach, grach, zabawach o charakterze sportowym. Były zabawy z piłką, skakanką, hula-hopem, balonami, gazetami, torami przeszkód, marszem na orientację.

W czwartek wszyscy udaliśmy się do Torunia, a konkretnie do kina Cinema City na projekcję filmu dla dzieci pt.: „Opowieści na dobranoc”. Film wszystkim przypadł do gustu i każdy wyszedł z gmachu zadowolony.

Piątek był ostatnim dniem, który podczas białych wakacji dzieci spędziły w szkole. Tego dnia uczniowie uczestniczyli w zajęciach plastycznych oraz przygotowywali się do balu karnawałowego. Przed rozpoczęciem balu gościliśmy pana policjanta, który zapoznał nas z podstawowymi zasadami bezpiecznego spędzania czasu wolnego podczas ferii zimowych, i nie tylko. Po spotkaniu odbył się, oczekiwany przez wszystkich, bal karnawałowy, na który przybyły królowy, sportowcy, wróżki, lew, Superman itp. Były tańce, zabawy, konkursy. Ponadto dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy za udział w różnorodnych konkursach, które miały miejsce podczas trwania półkolonii. Tym miłym akcentem zakończyliśmy trwający tydzień białe wakacje w szkole.

K. Nowak

Olga Rudzińska
Gimnazjum nr 1 w Lubiczu
Klasa 2c

„Moja lektura nieobowiązkowa”

„Kiedy przeczytam nową książkę, to tak jakbym znalazł nowego przyjaciela, a gdy przeczytam książkę, którą już czytałem- to tak jakbym spotkał się ze starym przyjacielem”- głosi stare chińskie przysłowie. Śmiało mogę napisać, że mam wielu takich przyjaciół. Do moich ulubionych gatunków należą powieści fantastyczne, przygodowe i kryminalne. Lubię też autobiografie- poznając życie innych ludzi nabieram dystansu do otaczającego mnie świata. Mam nawet swoją ulubioną, do której często wracam i do której przeczytania chciałabym zachęcić zarówno młodzież jak i dorosłych czytelników. Jest nią autobiografia Corinne Hofmann zatytułowana „Biała Masajka”. Powstała ona w 1998 roku w Szwajcarii i została przetłumaczona z niemieckiego na wiele języków. Tłumaczenia książki na język polski dokonał Dariusz Muszer, a wydało ją w roku 2007 w Warszawie wydawnictwo „Świat Książki”. Ma ona miękką okładkę, na której znajduje się portret kobiety i nakładające się na niego zdjęcie kilku wojowników masajskich na tle zachodzącego słońca. Treść zajmuje 302 strony i podzielona jest na 54 rozdziały. Książka nie została niestety zilustrowana- nie jest to jednak zbyt dużym mankamentem, bo czytając wspomnienia autorki, można zobaczyć Afrykę oczami byłych. Szczegółowe opisy chat, typowych potraw, sposobu ich przyrządzania i podawania posiłków, strojów, wyglądu oraz codziennych czynności i obyczajów plemienia Samburu pozwalają zobaczyć je oczyma wyobraźni. Jest za to niewielka- można ją włożyć do torebki i pogрузić się w lekturze na przykład podczas podróży. Moja ulubiona opowieść opisuje historię młodej, niezależnej Europejki, która w czasie wycieczki do Afryki ulega ogromnemu zauroczeniu masajskim wojownikiem. Jej akcja toczy się w Kenii w okresie od Bożego Narodzenia 1986 roku do października 1990 roku. Gorące uczucie do nieznajomego mężczyzny zmienia całe życie kobiety. Zakochana Corinne bez wahania przeprowadza się do afrykańskiej wioski i podporządkowuje regułom plemiennym. Godzi się na życie w okropnych warunkach i znosi trudy codziennego życia w buszu. Mimo nieznajomości języka i różnic kulturowych spędza cztery lata z ukochanym mężczyzną. Rodzi mu córkę, opiekuje się jego matką, troszczy się o rodzinę i robi wszystko, by poprawić ich ciężki los. Problemem nie do rozwiązania staje się chorobliwa zazdrość męża, która zmienia jej życie w piekło. Osaczona przez człowieka, którego wciąż kocha, ucieka z córką do Szwajcarii. Tu, namówiona przez przyjaciół opisuje przeżycia, jakich doznała w trakcie pobytu w Kenii. Polecam „Białą Masajkę” wszystkim, którzy są ciekawi świata- będzie dla nich swoistą lekcją o współczesnej Afryce i jej mieszkańcach. Mało kto wie, że czarnoskórzy, wysocy Masajowie przedstawiani z nieodłączną dzidą na kolorowych ulotkach biur turystycznych nadal żyją w wioskach mieszczących się pośrodku buszu, z daleka od jakichkolwiek dróg, w warunkach urągających ludzkiej godności. Zapewne poruszy ich opisywane przez Corinne życie w rodzinie Lkhetingi. We mnie również wzbudziło wiele emocji- wzruszenie, współczucie, zdziwienie, ale czasem również obrzydzenie. Poznałam i uświadomiłam sobie odmienną kulturę europejskiej i plemiennej, afrykańskiej. To, co dla nas jest normą, w Afryce może wydawać się dziwne, niestosowne lub śmieszne. Europejczyków dziwią tradycje i zwyczaje mieszkańców Afryki, są dla nas okrutne i barbarzyńskie. Mamy odmienne od nich priorytety. Często nie doceniamy tego, co mamy. Kenijczycy nie narzekają na swe proste, prymitywne warunki życia. Myślę, że „Białą Masajkę” warto przeczytać nie tylko po to, by poznać niewiarygodną wprost historię miłości Europejki do Masaja, ale również uświadomić sobie, że nie tylko pieniądze i zdobycze cywilizacji dają szczęście i poczucie bezpieczeństwa. Po przeczytaniu książki inaczej patrzę na wiele z moich dotychczasowych problemów. Umiem docenić to, co mam, bo wiem, że są ludzie, dla których bieżąca woda czy ciepły koc to luksus. Myślę, że „Biała Masajka” zainteresuje wielbicieli tego gatunku literackiego, poruszy każde wrażliwe serce. Gorąco polecam tę książkę. Ja zamierzam poznać dalsze losy Corinne Hofmann opisane w jej kolejnej książce „Żegnaj Afryko”.

KONKURSY SZKOLNE

W roku szkolnym 2008/2009 w przedmiotowych konkursach zakwalifikowali się:

Szkoła Podstawowa

Przyroda etap wojewódzki „Z przyrodą na Ty”

Kamińska Magdalena	6b
Kowska Anita	6a
Skuza Zuzanna	6c

Z matematyki etap rejonowy :

Skuza Zuzanna	6c
Rumiński Maciej	6c

Gimnazjum

Historia etap wojewódzki:

Hopke Jacek 3b

Etap rejonowy

Rakowiecki Krzysztof	3c
Wojciechowski Krzysztof	3c
Hopke Jacek	3b

Geografia etap rejonowy:

Hopke Jacek	3b
Wiśniewska Anna	3a

Biologia etap rejonowy:

Hopke Jacek	3b
Poskart Daria	3b
Łyczbiński Radek	3e
Mielnik Marek	3a

Chemia etap rejonowy:

Poskart Daria	3a
Żurawski Łukasz	3d

Etap wojewódzki:

Poskart Daria 3a

WOS

Regionalny konkurs „Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym”

etap rejonowy:

Ostrowska Izabela	3e
Bielska Magdalena	3e

CO NAS CZEKA?

5- 8 kwietnia	Rekolekcje Wielkopostne		
2 kwietnia 2009r.	Zebranie z rodzicami	SP - klasy 0"-III-godz.16.30;	SP klasy IV-VI-godz.17.30;
GIM - godz.16.30			
2 kwietnia 2009r.	Sprawdzian w szkole podstawowej - dzień wolny od zajęć dydaktycznych dla uczniów SP klas I - V		
9 - 14 kwietnia 2009r.	Wiosenna przerwa świąteczna		
17 kwietnia 2009r.	Święto Patrona Szkoły Tadeusza Kościuszki		
22 kwietnia 2009r.	Egzamin gimnazjalny - część humanistyczna - dzień wolny od zajęć dydaktycznych dla uczniów GIM klas I - II		
23 kwietnia 2009r.	Egzamin gimnazjalny - część matematyczno-przyrodnicza - dzień wolny od zajęć dydaktycznych dla uczniów GIM klas I - II		
24 kwietnia 2009r.	Egzamin gimnazjalny - język obcy nowożytny - dzień wolny od zajęć dydaktycznych dla uczniów GIM klas I - II		
30 kwietnia 2009r.	Akademia z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja		
3 czerwca 2009r.	Dodatkowy sprawdzian w szkole podstawowej		
2 czerwca 2009r.	Dodatkowy egzamin gimnazjalny - część humanistyczna		
3 czerwca 2009r.	Dodatkowy egzamin gimnazjalny - część matematyczno-przyrodnicza		
4 czerwca 2009r.	Dodatkowy egzamin gimnazjalny - część matematyczno-przyrodnicza		
11 czerwca 2009r.	Dzień wolny od zajęć dydaktyczno-wychowawczych- Boże Ciało		
12 czerwca 2009r.	Dzień wolny od zajęć dydaktyczno-wychowawczych		
18 czerwca 2009r.	Uroczyste zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych dla klas 0" - godz.11.00		
18 czerwca 2009r.	Uroczyste zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych dla klas VI - godz.15.00		
19 czerwca 2009r.	Uroczyste zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych dla klas III GIM - godz.16.00		
19 czerwca 2008r.	Uroczyste zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych dla SP klasy I - III - godz.8.00;		
SP IV-V -godz.9.30;	GIM - I - II - godz.11.00		
20 czerwca-31 sierpnia 2009r.	Ferie letnie		

Maria Lamparska, Marcin Włodara

**Jak Olimp zdobywa wy-zawców,
czyli o Ogólnopolskim Konkursie Mitologicznym „Klio 2008”**

Z dniem 1 września 2008 roku ruszyła pierwsza edycja Ogólnopolskiego Konkursu Mitologicznego „Klio 2008” organizowanego przez Centrum Edukacji Historycznej „KLIO” adresowanego do klas IV-VI szkół podstawowych. Niemal natychmiast po otrzymaniu informacji swój udział w nim zgłosiła Szkoła Podstawowa nr 2 ZS nr 1 w Lubiczu. Do pierwszych szkolnych eliminacji konkursu obejmującego mity cywilizacji śródziemnomorskiej (greckie i rzymskie), które odbyły się z końcem listopada, za namową nauczyciela historii – pana mgr. Marcina Włodary – stanęło aż 23 zawodników. **Na 8 tys. uczniów z całej Polski, którzy wystartowali w obu konkurencjach turnieju – teście wiedzy i konkursie plastycznym – Zuzanna Skuza z VI c, Mateusz Sójka z V c, Julita Siemiński i Monika Warczykowska z V d, zajęli kolejno: 5, 12 i 13 miejsce.** Dodatkowo Zuzia i Mateusz otrzymali dyplomy laureatów etapu szkolnego – Zuzia za test wiedzy o mitologii, Mateusz za prace plastyczną.

Kim są wyróżnieni uczniowie? Maniakami mitologii? Kujonami nie widzącymi świata poza szkolnymi podręcznikami? Raczej nie. Zuzia Skuza mówi o sobie: „Jestem trochę gaduła” i to prawda, ale w pozytywnym znaczeniu tych słów. Zawsze uśmiechnięta, pomocna, życzliwa i miła dla wszystkich – nawet tych, którzy na jej sympatię nie zasługują. Jak sama mówi, ma „prawie 13 lat”, jest „ciemną blondynką”, gra na flecie i na co dzień interesuje się historią, biologią i muzyką. Zawsze odrabia prace domowe, często zaskakuje nauczycieli dodatkowymi, poza tym na lekcjach nie lubi nic nie robić. Lubi też czytać i ma grono wiernych przyjaciół, którzy trzymali za nią kciuki podczas konkursu. Jak się okazuje, to w zupełności wystarcza, by zająć 5 miejsce w kraju! Choć z zapalem zabrała się za czytanie mitologii, do czego namówił ją pan Marcin, aż do lutego br., gdy ogłoszono wyniki, nie wierzyła w wysokie miejsce na podium. Biorąc pod uwagę, że w części humanistycznej (test) wystartowało około 4 tys. uczestników, piąte miejsce robię wielkie wrażenie.

Mateusz Sójka, zwany przez kolegów po prostu Mati, to – jak na wodnika przystało – uczeń skromny, cichy, niepozorny. Podczas lekcji historii często „wyłącza się”, ale wyrwany do odpowiedzi zawsze wie jak wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Niektórzy łączą tę umiejętność z inteligencją, inni ze sprytem. Mati od dawna interesuje się mitologią, choć czyta różne książki. Najwięcej satysfakcji sprawiają mu lekcje historii związane ściśle ze światem starożytnym. Cała wiedza zebrana na lekcjach historii oraz dodatkowa praca w domu, przyniosła efekty – prezentując pracę plastyczną, Mateusz zajął 12 miejsce w kraju na około 4 tys. uczestników. Wykonał on amforę grecką, która urzekła na pewno wielu jurorów. Wykonana w skali 1:1, pomalowana została różnymi kolorami lakierów do paznokci, co dało w rezultacie efekt różnych maleńkich obrazów wokół całej amfory. Myślę, że niejeden Grek byłby zachwycony.

Mateusz, podobnie jak jego większość rówieśników, bardzo lubi piłkę nożną, a przez dwa lata uczył się grać na perkusji w szkole muzycznej. Po dziś dzień zastanawia się, jak wytrzymał to (pomijając niesamowicie wyrozumiałych rodziców) jego pies, który się wabi Mirosław.

Julita Siemiński mówi o sobie niewiele. Zawsze życzliwa dla innych, przygotowana do lekcji, wypełniająca arkusze prac klasowych do ostatniej wolnej linijki, zabiera głos tylko wtedy, gdy trzeba i – oszczędzając słowa - zawsze mówi sensownie i na temat. Dużo czyta. Najbardziej lubi *Harry'ego Pottera* i literaturę fantazy. Gdy pan Marcin zaproponował jej wzięcie udziału w konkursie „KLIO”, zgodziła się bez żadnych ceregieli, choć – jak sama przyznała - grube księgi konieczne do przeczytania (w tym *Mitologia* Jana Parandowskiego), trochę ją przerażały. Gdy 1 marca szkoła otrzymała wyniki konkursu i okazało się, że Julita zajęła 13 miejsce w kraju na około 4 tys. uczestników, cała jej klasa bardzo się ucieszyła, a do pana Marcina wielu przybiegło z pytaniem: „Czy można zapisać się jeszcze na koło historyczne?”

Ostatnia z wyróżnionych ze względu na ilość zdobytych punktów - Monika Warczykowska – to jedna z najlepszych uczennic w szkole. Sumienna i rzetelna, naukę zawsze stawia na pierwszym miejscu, podobnie jak jej brat, który już uczy się w gimnazjum – mówi jej nauczyciel historii. Gdy zaproponował Monice udział w konkursie mitologicznym, odpowiedziała tylko cicho „Dobrze”. I poszło dobrze, ponieważ na około 4 tys. uczestników biorących udział w ogólnopolskim konkursie mitologicznym, Monika zajęła, podobnie jak Julita, 13 miejsce. Monika poza historią lubi rysować i - jak mówią koleżanki i koledzy - jest w tym dobra.

Portrety czterech uczniów lubiczowskiej podstawówki pokazują, że aby odnieść sukces i zejść daleko, potrzeba tylko odrobiny zaangażowania, trochę pracy, no i szczypty pasji, bez której trudno o naprawdę dobre efekty. By wygrać z tysiącami uczestników w konkursie mitologicznym Zuzia, Mateusz, Julita i Monika dali z siebie wszystko. Na pewno pomogło też zaangażowanie i dyskretny doping pana Marcina, który nigdy nie tracił wiary w swoich uczniów.



Zespół Szkół nr 1
Szkoła Podstawowa nr 2
Gimnazjum nr 1
ul. Piaskowa23
87-162 Lubicz
tel.: 56 6785200
e-mail: sp2@zs1.lubicz.pl
www.zs1.lubicz.pl

Nauczyciele opiekujący się gazetką
szkolną

mgr inż. Renata Pietkiewicz
mgr Violeta Chmurzyńska
mgr Bernadeta Michalska

Rok szkolny 2008/2009
Nr 1

DEBIUTY

„Wiosna”

Szybko idzie do nas wiosna,
już szykuje swoje krosna
pełne roślin, drzew i kwiatów,
narcyzów, stokrotek i maków.
Zwierzęta do życia budzi,
to również działa na ludzi...
Zajązdek czekoladowy, baranek cukrowy
i stos pisanek kolorowych niesie.
Ta panienska mała bardzo się stara,
wszystko do życia budzi teraz
A działa się to już nieraz...

Sandra Czerniawska kl. V d

ZARYZYKUJ PRZECZYTAJ

„Kleopatra – sławy z krypty” Margaret Simpson

Tak, Kleopatra nie żyje już od dawna, lecz wciąż nas czymś zaskakuje. Teraz zajrzyjcie do jej sekretnej pamiętnika i dowiedcie się, co mieszkańcy Rzymu wypisywali na jej temat na murach. Poznacie też mroczne tajemnice Egiptu.

„Alchemik” Paulo Coelho

Baśniowa, alegoryczna opowieść o wędrowce andaluzyjskiego pasterza jest tłem do medytacji nad tym, jak ominąć życiowe pułapki, by dotrzeć do samego siebie. Alchemia Paula Coelho to tajemna wiedza o prawdzie i jej dwu obliczach. Autor burzy wszelkie bariery bojaźni, które powstrzymują strumień naszych pragnień. Potrzeba „Alchemika” i jego światowy rozgłos są oczywiste, albowiem lektura książki przemienia w złoto nawet najbardziej zaśniedziałe sprężyny ludzkich marzeń.

„Oskar i pani Róża” Eric – Emanuel Schmitt

Opowieść Schmidta jest przypowieścią nie tylko o dziecku, ale i o nas – dorosłych, o naszych uprzedzeniach, fobiach i niespełnieniach. W głębszym wymiarze książka Schmidta to również próba odpowiedzi na pytanie: jak żyć? Prawie każda strona przynosi ważną myśl, uczy doceniać chwilę, akceptować cierpienie. Ta krótka powiastka była porównywana do „Małego Księcia”, według wielu lepsza, bo nie tak czulostkowa. Działa jak ekstrakt przywracający wiarę.

„Piramidy” Terry Pratchett

Najlepsza książka – a w niej: dlaczego matematyka rozwija się w krajach gorących, co robią piramidy oprócz ostrzenia żyletek, co rabują piraci, co myślą umarli, dlaczego żółwie nienawidzą filozofii, a kozy religii.

Bibliotekarze

„Wiosna”

Idzie Pani Wiosna
śpiewna i radosna.
Suknia przystrojona
w kolorowe kwiatki,
zonkile, stokrotki i bratki.

Idzi Pani Wiosna
słoneczna i gorąca.
Stąpa boso po zielonej
trawie. Świetnie się
Z nią bawię.

Idzie Pani Wiosna
zwiewna i pachnąca.
Głowa ozdobiona w
śpiewające ptaki,
skowronki, wróble
I szpaki

Zuzanna Łukaszewska
kl. III b SP